

ANDRZEJ KARŁOWICZ

ur. 1960; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia – Rzeczpospolita Pszczelarska, pożywka pszczoła, techniki pszczelarskie

To wszystko na cukrze jedzie

Zdarzają się na pewno przypadki [nieuczciwości], to nie ma wątpliwości co do tego, natomiast w tej chwili już jest znacznie lepiej, bo w latach siedemdziesiątych to był cały przemysł fałszowania miodu, calusieńki przemysł. Sześćdziesiąte, siedemdziesiąte lata to był przemysł, kiedyś byliśmy na jakimś rajdzie w Górach Świętokrzyskich i tak sobie gdzieś tam idziemy, patrzymy, o! piękna, duża pasieka koło domu w sadzie, no to idziemy pogadać. No i patrzymy: dom stoi taki naprawdę, chałupa ogromna, no i zaczynamy rozmawiać, no i pszczelarz w pewnym momencie mówi: „Panie, jak na cukrze jadę, no widzi pan, jaka chałupa stoi. To wszystko na cukrze jedzie” „No i pan tak mówi normalnie?! Że pan oszukuje ludzi?!” „Oj tam, panie, tam oszukuję...” „Pan takie coś swojej rodzinie daje?” „A nie! Tam, widzi pan, stoi dziesięć rodzin z boku, to jest tylko dla rodziny i dla znajomych” I bez żenady żadnej opowiada, jak on fałszuje miód i w ogóle to nie był dla niego żaden problem. No, teraz już nie ma tego, bo ludzie się po prostu... Raz, że może ta część nieuczciwych pszczelarzy odeszła, a dwa, że no też pszczelarz się boi. Był okres, nie wiem, czy to w tej chwili [funkcjonuje], bo straciłem kontakt, był okres, że oficjalnie fałszowano miód, bo w latach osiemdziesiątych wymyśliła taka firma z Krakowa ziołomiody. No, wyjątkowe paskudztwo. Mieszanie miodu prawdziwego z jakimś ziołem, z wyciągiem z jakiegoś zioła, żeby to było zdrowe, bo miód daje swoje, zioło daje swoje. No, a ta firma Apipol wymyśliła, że daje się pszczołom tak zwaną pożywkę, żeby to ładnie brzmiało, czyli normalny cukier z wodą, normalny syrop, do którego dodawało się wyciąg z zioła i jak pszczoły to przerobiły, no to właściwie był miód. No był miód, jak najbardziej, ziołomiód, tylko że to było oszukaństwo i to na potężną skalę, bo to był syrop dawany, zwykły syrop dawany pszczołom do przerobienia, z jakimś tam wyciągiem z sosny i tam jeszcze z innych roślin. I na początku ci pierwsi pszczelarze, którzy przystąpili do tego Apipolu i zaczęli robić te ziołomiody, no to takie pieniądze porobili, że głowa mała, bo na początku przyjeżdżał

samochód z Apipolu, rozładowywał beczki z tym preparatem, pszczelarz miał tylko dać to pszczołom, odebrać, wlać z powrotem do beczek i oni przyjeżdżali i zabierali, i płacili pieniądze. Mówię, robili pieniądze na tym pszczelarze ogromne, ale później się zmieniło, trzeba było samemu konfekcjonować i sprzedawać. Biznes był doskonały, przy czym wszyscy twierdzili, ci, którzy najwięcej zarobili, że to jest jak najbardziej uczciwy miód. Jednym z głównych producentów tego i orędowników to był właśnie obecny prezes Polskiego Związku Pszczelarzy. Kiedyś z nim dyskusję taką dość ostrą przeprowadziłem, mówię: „Słuchaj, no to skoro dajesz cukier i nazywasz to ziołomiódem, a dajesz cukier zwykły, to nic nie ma wspólnego z miodem” bo tam jest jakaś domieszka, bo wiadomo, że zawsze pszczoła, jak ma ten ziołomiód przerabiać, to i tak w pole polecą i tak, no, ale to jest jakiś tam promil nektaru w tym, no więc mówię: „Jak można mówić na syrop dawany pszczołom, że to jest miód?” „Ale nie, bo one tam przerabiają, bo tam procesy chemiczne...” Mówię: „Tadziu, weź mi takich głupot nie gadaj...” Ale chyba to się już skończyło, to już jest przeszłość. Niestety, ja też musiałem to produkować, bo mi tam w firmie dali polecenie, no i musiałem to produkować. Paskudztwo, ale na szczęście to już się skończyło i myślę, że w tej chwili to są rzadkie przypadki –fałszowanie miodu. To po prostu się nie opłaca, ekonomicznie jak najbardziej się opłaca, ale nie opłaca się w przypadku złapania, w przypadku jakichś wątpliwości, że ktoś tam ten miód ma jakiś taki nie bardzo, że nie smakuje, że gdzieś tam coś się dzieje z tym miodem.

Data i miejsce nagrania	2016-04-06, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Arkadiusz Grochot, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"